

*Dominik Flisiak
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
karbonariusz8@go2.pl*

**Pogrom ludności żydowskiej w Kielcach
z 11-12 listopada 1918 roku.
Przyczyny, przebieg, konsekwencje.**

*The pogrom of Jews in Kielce, 11-12 November 1918.
Causes, course, consequences*

Streszczenie:

Pierwszy pogrom w Kielcach miał miejsce w dniach 11-12 listopada 1918 r. Powodem tych wydarzeń było niesłuszne oskarżenia wysuwane przez niektórych Polaków wobec starozakonnych o chęć stworzenia w Polsce państwa żydowskiego tzw. Judeo-Polonii. Do wybuchu zamieszek doszło w dniu 11 listopada w trakcie zebrania syjonistów, które miało miejsce w Teatrze Apollo. W wyniku niewyjaśnionych do dnia dzisiejszego okoliczności część kielczan zaatakowała zgromadzonych w teatrze syjonistów. Śmierć wtedy poniosło czterech Żydów. W ramach artykułu zaprezentowane będą relacje polsko-żydowskie w Kielcach, przebieg pogromu i jego skutki.

Słowa kluczowe: Kielce, pogrom, antysemityzm, rok 1918

Summary:

The first pogrom in Kielce took place on 11 and 12 November 1918. The reason for these events was unjust accusation of Jews by some Poles desiring to create a Jewish state in Poland the so called Judeo-Polonia. Riots took place on November 11 during the meeting of the Zionists, which took place at the Apollo Theatre. As a result of some unexplained to this day circumstances Kielce citizens attacked Zionists gathered in the theater, which resulted in the death of four Jews. In this article the Polish-Jewish relations, the course of the pogrom, and its aftermath will be presented.

Keywords: Kielce pogrom, anti-Semitism, 1918

1. Relacje polsko-żydowskie w Kielcach przed wybuchem I wojny światowej

Na przełomie XIX/XX w. stosunki polsko-żydowskie były skomplikowane. Między tymi narodami istniało kilka płaszczyzn konfliktów. Najważniejsze z nich można sprowadzić do niżej wymienionych okoliczności. Po pierwsze oskarżanie Żydów przez Polaków o chęć stworzenia Judeo-Polonii (wedle innej nazwy Judeo-Polski¹). Jest to antysemicka wizja, według której Żydzi w Polsce chcieli stworzyć własne państwo². Prawicowym syjonistom takim jak Włodzimierz Żabotyński zarzucano planowanie opanowania przez Żydów polskich miast, tylko obszary wiejskie miały pozostać polskie³. Do głównych obowiązków należała praca na rzecz wyznawców judaizmu. Żabotyński miał, jako pierwszy użyć terminu Judeo-Polonia⁴.

Ten antysemicki slogan bezpodstawnie związany jest z ideą autonomii narodowo-kulturalnej, która zakładała m.in.: pełne równouprawnienie ludności żydowskiej, prawo do odpoczynku w sobotę (zamiast niedzieli), możliwości korzystania przez wyznawców judaizmu w miejscach użyteczności publicznej z języka hebrajskiego i jidisz⁵. Warto dodać, że w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej Polskiej praktycznie wszystkie polskie partie polityczne były przeciwne idei autonomii narodowo-kulturalnej. W latach 30. XX w. pomysł ten był wspierany przez Polską Partię Socjalistyczną, która współpracowała z Bundem (Powszechny Żydowski Związek Robotniczy na Litwie, w Polsce i Rosji)⁶.

Po drugie wskazać należy na ogłoszenie w 1912 r. przez polskich nacjonalistów (zwolenników Romana Dmowskiego) bojkotu żydowskich przedsiębiorstw⁷. Krok ten spowodowany był październikowymi wyborami do IV Dudy (jednej z izb rosyjskiego Parlamentu)⁸. W Warszawie głosy ludności żydowskiej spowodowały klęskę Romana Dmowskiego, Jana Kucharzewskiego z Koncentracji Narodowej i zwycięstwo Eugeniusza Jagiełły związanego z Polską Partią Socjalistyczną – Lewica⁹. W opinii syjonisty Icchaka Grunbauma, akcja ta bojkotowa nie przyniosła

¹ I. Grabowski, *Dla żydów – Palestyna*, Warszawa 1918, s. 16.

² *Historia Żydów Polskich*, „Polityka”, [numer specjalny „Pomocnik Historyczny”] 2013, s. 82.

³ A.L. Szcześniak, *Judeopolonia. Żydowskie państwo w państwie polskim*, Radom 2004, s. 43.

⁴ *Pamiętnik pierwszego walnego zjazdu zjednoczenia Polaków wyznania mojżeszowego wszystkich ziem polskich*, Warszawa 1919, s. 28.

⁵ Patrz: J. Żyndul, *Państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie Środkowo-wschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000.

⁶ Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), SPK I, sygn., 3597, k. 83.

⁷ *Z dziejów kampanii żydowskie przeciwko Polsce. Sir Stuart M. Samuel o pogromach w Polsce. Sprawozdanie Komisji wysłanej do Polski przez Sekretarza Stanu dla spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii*, Lwów 1920, s. 6.

⁸ A. Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012, s. 284.

⁹ A. Hartglas, *Na pograniczu dwóch światów*, wstęp i opracowanie Jolanta Żyndul, Warszawa 1996, s. 128.

Żydom zbyt wielkich strat, a pogłębiła obustronną niechęć¹⁰. W Kielcach akcja ta była wspierana przez pravicową *Gazetę Kielecką*¹¹. Przeciwniczką pogarszania relacji polsko-żydowskich była Polska Partia Socjalistyczna¹².

I wreszcie po trzecie wskazać należy na antypolonizm części ludności żydowskiej. Polacy byli oskarżani przez wyznawców judaizmu m.in. o alkoholizm, niechęć do rzetelnej pracy czy o skłonność do niełojalności¹³.

Jednym z nielicznych dowodów współpracy polsko – żydowskiej było potępienie w styczniu 1918 r. przez syjonistów oraz folkistów¹⁴ przekazania przez państwa centralne ziemi chełmskiej Ukraińskiej Republice Ludowej¹⁵.

Można przypuszczać, że wyżej wymienione kwestie kładły się cieniem na relacje polsko – żydowskie w Kielcach. Żydzi w tym mieście pojawili się po 1862 r., kiedy zwolennik ugody z Rosją carską naczelnik rządu cywilnego margrabia Aleksander Wielkopolski zniósł ograniczenia prawne względem tej mniejszości w Królestwie Polski¹⁶. W 1880 r. mieszkało w Kielcach 2640 Żydów¹⁷. W gospodarce miasta obecne były zakłady związane m.in. z przemysłem budowlanym, spożywczym oraz drzewnym¹⁸. Spora ich część, ok. 42–45% należała do Żydów¹⁹. O silnej pozycji gospodarczej tej społeczności w Kielcach wspominał w jednej z swoich książek dziennikarz Mordechaj Canin²⁰. W okresie poprzedzającym I wojnę światową w środowiskach polskich oraz żydowskich powstawały różne nurty polityczne: prawicowe, liberalne oraz lewicowe. W kieleckim środowisku wyznawców judaizmu ważną rolę odgrywali zwolennicy syjonizmu oraz asymilacji.

¹⁰ I. Grunbaum, *Polityka żydowska w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach*, Warszawa 1930, s. 10.

¹¹ K. Urbański, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc*, Kraków 2002, s. 12.

¹² M. Maciągowski, *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków, Budapeszt 2008, s. 38.

¹³ A. Chwałba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 384.

¹⁴ Zwolennicy tej ideologii byli zwolennikami obecności tego narodu w krajach diaspory. Przeciwstawiali się lewicy, syjonistom oraz prawicy religijnej. Sojusznicy folkizmu w Polsce skupiali się w Żydowskiej Partii Ludowej (Jidisze Folks Partaj).

¹⁵ *Żydzi w Polsce odrodzonej: działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, pod redakcją Ignacego Schipperera, Aryena Tartakowera, Aleksandra Hafftki, tom I, Warszawa 1932, s. 499.

¹⁶ A. Chwałba, s. 329.

¹⁷ K. Urbański, *Almanach gmin żydowskich województwa kieleckiego w latach 1918–1939*, Kielce 2007, s. 58.

¹⁸ B. Markowski, *Obraz stanu ekonomicznego powiatu kieleckiego w r. 1925–1926*, Kielce 1927, s. 30.

¹⁹ K. Urbański, *Kieleccy Żydzi*, Kielce 1992, s. 61.

²⁰ M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzcziński, *Tam był kiedyś mój dom...Księgi pamięci gmin żydowskich*, Lublin 2009, s. 451.

2. Sytuacja mieszkańców Kielc w latach I wojny światowej

W trakcie trwania I wojny światowej (1914-1918) przez miasto kilkakrotnie przechodziły wojska rosyjskie, niemieckie oraz oddziały Józefa Piłsudskiego związane z Austro-Węgrami²¹. W sierpniu 1915 r. Kielce znalazły się pod administracją tego państwa²². Zniszczenia wojenne oraz kontrybucje wojskowe w znacznym stopniu wpłynęły na zubożenie społeczności miast, czyli zarówno Polaków jak i Żydów. Władze okupacyjne zezwoliły, aby w mieście mógł zostać powołany Magistrat, w skład, którego wchodziły 4 osoby oraz 10. osobowy Komitet Doradczy²³. W tej drugiej instytucji ludność żydowska była reprezentowana przez adwokata Frejzyngera. W ostatnim okresie wojny spora ilość Żydów zajęła postawę propolską i sympatyzowała z Józefem Piłsudskim. Część z nich związana była z Tymczasową Żydowską Reprezentacją Narodową. Jednocześnie niektórzy przedstawiciele tej mniejszości z radością witali objęcie władzy w Rosji przez bolszewików, którzy deklarowali chęć unormowania relacji z wszystkimi narodami zamieszkującymi tereny będące pod ich władzą²⁴.

W listopadzie 1918 r. w związku z militarną klęskami Austro-Węgier oraz II Rzeszy zaczęło odradzać się państwo polskie. Polacy rozbrajali wówczas żołnierzy wojsk niemieckich oraz austro-węgierskich. W Kielcach w tych wydarzeniach brali udział przedstawiciele społeczności żydowskiej; wśród nich był Henryk Rotman, świadek wydarzeń z 11-12 listopada 1918 r.²⁵ W tym czasie prezydentem Kielc był Gustaw Bukowiński, który pełnił również funkcje komisarza rządowego²⁶. Jego zastępcą był Mieczysław Łukasiewicz²⁷. Bukowiński został wybrany w 1916 r. Dokonano wówczas wyboru członków Rady Miejskiej, w której znaczne poparcie uzyskały stronnictwa endeckie i chrześcijańsko-demokratyczne (chadecja)²⁸. Przedstawicielami ludności żydowskiej byli m.in.: Izaak Rajzman, Salomon Paradistał, Adolf Wilner oraz Jakub Jakubowski²⁹.

W listopadzie 1918 r. w mieście stacjonowały pułki piechoty oraz kawalerii odradzającego się Wojska Polskiego podlegające rozkazom Wacława Iwaszkiewicza-Rudoszańskiego, który od 1 listopada 1918 r. do 21 listopada 1918 r. był dowódcą

²¹ K. Urbański, *Almanach...*, s. 59.

²² K. Urbański, *Kieleccy...*, s. 68.

²³ Tamże, s. 68.

²⁴ K. Urbański, *Spoleczność żydowska w Kielcach*, Kielce 1989, s. 19.

²⁵ „Przemiany. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, 1989 nr 1(217), s. 7.

²⁶ L. Chasanowich, *Die polnischen Judenpogrome im November und Dezember 1918. Tatsachen und Dokumente*, Sztokholm 1919, s. 35.

²⁷ APK, Protokoły posiedzeń Magistratu za 1918, sygn. 1300, k. 1.

²⁸ K. Urbański, *Kieleccy...*, s. 75.

²⁹ K. Urbański, *Almanach...*, s. 59.

Okręgu Generalnego Kielce³⁰. Jednym z jego podkomendnych był Mieczysław Neugebauer³¹. W Kielcach działała milicja, na czele, której stał naczelnik Dziewulski, a jego pomocnikiem był Zakrzewski³². Z względu na decyzję Rady Miejskiej nie mogli w niej służyć Żydzi³³. Koniec wojny i pierwsze miesiące wolności były dla kielczan bardzo trudne. Wiele trudności przysparzał brak zboża, którego miesięczne zapotrzebowanie szacowane było na 32 wagony³⁴.

3. Pogrom – okoliczności i przebieg

W dniu 11 listopada 1918 r. część żydowskich mieszkańców miasta wywieślała w swoich domach portrety współtwórcy syjonizmu Theodora Herzla³⁵ i biało-niebieskie flagi. Członkowie Tymczasowej Żydowskiej Reprezentacji Narodowej rozpowszechniali ręcznie przepisane odezwy zatytułowane „Do Narodu Polskiego”, w których wyrażali swoją radość z okazji wskrzeszenia państwa polskiego i deklarowali jemu lojalność³⁶. Wyrażali chęć ustanowienia w państwie autonomii dla wyznawców judaizmu. Ta ostatnia kwestia budziła wśród Polaków spore kontrowersje. Spotkanie syjonistów miało miejsce w Teatrze Apollo, którego dzierżawcą był dyrektor Ludwik Kozłowski³⁷. Było w nim zatrudnionych 27 osób.

Panują rozbieżne opinie dotyczące poinformowania władz polskich o zorganizowaniu spotkania. Prezydent Kielc na spotkaniu Rady Miasta w dniu 4 grudnia stwierdził, że Żydzi przekazali informacje w ostatniej chwili, co określił mianem czynu lekkomyślnego³⁸. Z kolei w opinii Skóreckiego, sekretarza kieleckiej gminy żydowskiej wszelkie kwestie związane z poinformowaniem władz polskich o tym wydarzeniu zostały załatwione zgodnie z wymogami prawa. Przed spotkaniem Skórecki wraz z dwójką innych Żydów złożył wizytę u Komisarza Rządowego w celu poinformowania go o mającym się odbyć zebraniu³⁹. Niestety Komisarza nie było. Przedstawiciele Żydów musieli zostawić podanie, które następnie miało zostać przedłożone Komisarzowi. Wkrótce Skórecki wraz przewodniczącym gminy

³⁰ K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995, s. 64.

³¹ A. Penkalla, *Opinie o antyżydowskich wystąpieniach w Kielcach w dniach 11 i 12 listopada*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1999 nr 3(191), s. 57.

³² APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 667.

³³ K. Urbański, *Spoleczność...*, s. 19.

³⁴ APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I (SPK I), sygn. 3517, k. 7.

³⁵ Patrz: O. A. Thon, *Teodor Herzl*, Warszawa 1917.

³⁶ K. Urbański, *Leksykon...*, s. 159.

³⁷ APK, SPK I, sygn., 1173, k. 4.

³⁸ APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 693.

³⁹ Tamże, k. 709.

żydowskiej Nowakiem zostali wezwali na milicję, w celu przedstawienia informacji dotyczących miejsca spotkania i osób, które miały przemawiać⁴⁰. Dodatkowo milicjanci pytali, czy na spotkaniu będzie obecny radny żydowski Salomon Paradistał. Informacja o uzyskaniu przez Żydów pozwolenia na zorganizowanie zebrania pojawiła się w raporcie autorstwa Henry Morgentau⁴¹.

Spotkanie to odbyło się krótko po godzinie 14 Pan Lewi był wiceprzewodniczącym zgromadzenia. Wśród wykrzykiwanych haseł były: „Niech żyje wolna, zjednoczona, demokratyczna Polska”⁴². Zgromadzeni podkreślali swoją radość z odzyskania przez Polskę niepodległości⁴³. Pragnęli, aby ich mniejszość została dopuszczona do procesu odbudowy państwa⁴⁴. Jedną z omawianych kwestii była sprawa nadania polskim Żydom autonomii. Miała ona polegać m.in. na tym, by w wyborach można było oddawać głosy na kurie narodowe⁴⁵, które miały być związane z mniejszościami zamieszkującymi Polskę. O godzinie 16 wśród gości spotkania pojawiły się informacje wskazujące na możliwość ataku ze strony grupy Polaków. Sporą część zgromadzonych przed budynkiem teatru stanowili młodzi ludzie⁴⁶. Około godziny 18.30 przed teatrem znajdowało się ok. 300 Polaków. Do sali, gdzie spotkali się Żydzi weszli milicjanci a za nimi wtargnął tłum. Następnie niektórzy z Polaków wyciągnęli obecnych na sali na zewnątrz i dotkliwie pobili⁴⁷. To, co się wówczas wydarzyło zostało przedstawione w sprawozdaniu komisji, której szefem był Henry Morgentau: „Około 18. 30, (...) w poszukiwaniu broni do środka wtargnęła grupa policjantów. Chwilę później, gdy policjanci wciąż byli wewnątrz, tłum cywilów wymieszany z żołnierzami wdarł się do sali i sprowadzał Żydów ze schodów. Gdy schodzili, bili ich mężczyźni ustawieni na schodach w dwóch szeregach, uzbrojeni w kije i bagnety. Po wyjściu na ulicę byli z kolei bici przez zgromadzony tam tłum”⁴⁸.

Do końca nie wiadomo, co było bezpośrednią przyczyną ataku Polaków na Żydów. Na ten temat panują rozbieżne oceny. W opinii Rotmana, żydowskiego świadka zająć, powód ataku był następujący: „Zebrali się też Żydzi. Inteligencja, rzemieślnicy, kupcy (...). Poprosili mecenasa Frejzyngera: niech mówi, niech zacznie. Więc

⁴⁰ Tamże, k. 709.

⁴¹ M. Urynowicz, *Raport Henry’ego Morgenthau. Przemoc antyżydowska podczas wojny z Rosją bolsze-wicką*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2010 nr 11(120), s. 72.

⁴² Cyt. za: APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 700.

⁴³ M. Maciągowski, *Śladami...*, s. 38.

⁴⁴ „Nowy Dziennik”, nr 127 z 15 listopada 1918 r., s. 1.

⁴⁵ „Ikar”, 1998 nr 9(61), s. 17.

⁴⁶ M. Urynowicz, s. 72.

⁴⁷ P. Wróbel, *Listopadowe dni – 1918. Kalendarium urodzin II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 82.

⁴⁸ Cyt. za: M. Urynowicz, s. 72.

zaczął. Zaszumiało na sali: – Mów w jidisz! – krzyknęli. My nie chcemy po polsku! Ale on nie znał jidisz. No i rozeszło się natychmiast po mieście, że Żydzi nie chcą Polski. (...) Ktoś źle usłyszał, przekreślił⁴⁹.

Wedle innego przekazu, do zgromadzonego tłumu przyniesiono rannego polskiego żołnierza, który został poszkodowany w wyniku przypadkowego postrzału w innej części miasta⁵⁰. Być może zebrani tam Polacy niesłusznie uznali, że to Żydzi są odpowiedzialni za ten incydent.

Z kolei gazeta „Nowy Dziennik” przekazała informację, że pod koniec zgromadzenia do sali weszła grupka Polaków, którzy zaczęli wołać do zgromadzonych „Wy chcenie równouprawnienia, do Palestyny”⁵¹ i zaatakowali żydowskich harcerzy. Wśród napastników miało być dwóch legionistów. Awanturze położyła kres interwencja milicji. Po pewnym czasie przybyła grupka 20-30 żołnierzy. Zatrzymali oni Żydów w teatrze. Wypuścili tylko kobiety, a mężczyźni mieli zostać poddani rewizji. Po jej zakończeniu miało dojść do kolejnego ataku na Żydów⁵². Wśród napastników mieli być chuligani oraz żołnierze, którzy użyli kolb oraz bagnetów. Atakujących bezskutecznie próbował powstrzymać przedstawiciel powstałego 7 listopada 1918 r. w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, niejaki Loffler. Resztę Żydów uratował oddział wojska pod dowództwem por. dr Tempka⁵³.

Wbrew wyżej wymienionym relacjom wojsko nie uczestniczyło w ekscesach i najprawdopodobniej ze względu na uzbrojenie milicjanci mogli być brani za żołnierzy⁵⁴.

Dalszy etap pogromu to grabież przez Polaków mienia społeczności żydowskiej. Poszkodowane zostały domy handlowe między ulicami Dużą, Czystą oraz Nowym Światem. Napastnicy zdemolowali m.in.: dwa sklepy z żywnością, zakład jubilerski Kaminera oraz kino będące własnością Ellencweiga⁵⁵. Dokonano także napaści na Żydów przebywających na dworcu kolejowym⁵⁶. Po pewnym czasie przybyli na miejsca zająć milicjanci, którzy mieli zaprowadzić porządek. Zachowanie niektórych funkcjonariuszy może budzić ogromne kontrowersje. Pan Nowak

⁴⁹ Cyt. za: *Przemiany...*, s. 7.

⁵⁰ „Gazeta Kielecka”, nr 27 z 2 lipca 1922 r., s. 2.

⁵¹ Cyt. za: „Nowy Dziennik”, nr 127 z 15 listopada 1918 r., s. 1.

⁵² Tamże, s. 1.

⁵³ „Nowy Dziennik”, nr 128 z 16 listopada 1918 r., s. 3.

⁵⁴ M. Maciągowski, *Zamieszki antysemityczne w Kielcach 11 i 12 listopada 1918 roku w świetle protokołów posiedzeń kieleckiej Rady Miejskiej*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 2015 t. 7, s. 211 i 213.

⁵⁵ K. Urbański, *Leksykon...*, s. 159.

⁵⁶ K. Zieliński, *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005, s. 405.

miał być uderzony kolbą przez eskortującego go milicjanta. Poszkodowanemu towarzyszył Izaak Rajzman⁵⁷.

W dniu następnym (wtorek 12 listopada) niektórzy Polacy wykorzystując zamieszki z poprzedniego dnia dokonali kolejnego ataku na Żydów i należące do nich sklepy. Rabunek zaczął się najprawdopodobniej o godzinie 14 i miał miejsce m.in. na kieleckim rynku⁵⁸. Milicja zaczęła zaprowadzać porządek dopiero ok. godziny 17. Szef Milicji między 17 a 18 dokonał trzech interwencji ratujących Żydów, udaremnił atak na sklep niejakiego Zylberszpica, obronił grupkę Żydów przed Polakami oraz odprowadził ich do domu. Rozproszył również grupkę osób szykującą się do wszczęcia nowej awantury⁵⁹. Można przypuszczać, że przyczyną spóźnionych i częściowo nieskutecznych działań milicji było to, że jej szef w chwili rozpoczęcia drugiej części pogromu odpoczywał, a milicjanci musieli działać jednocześnie w kilku miejscach miasta. Dodatkowo w tym samym dniu w Działoszycach grupa ok. 20 osób obrabowała bogatych przedstawicieli mniejszości żydowskiej⁶⁰. Funkcjonariusze milicji bezskutecznie próbowali interweniować w obronie pokrzywdzonych.

Podsumowując, w trakcie dwudniowego pogromu zginęło 4 przedstawiciele mniejszości żydowskiej, ponad 250 osób zostało rannych. Dodatkowo część należących do nich sklepów została okradziona⁶¹. Wśród śmiertelnych ofiar byli, kielczanie Chaim Jeger, Szulim Owsiany, Jojne Cytryn oraz mieszkaniec Chęciny Jojne Janas⁶². Wśród zatrzymanych Polaków byli m.in.: Antoni Romaniec, Józef Kołodziej, Antoni Furmanek, jubiler Karol Haslinger oraz członkowie rodziny Szczygłowskich. Nieprawdziwą informacją jest ta przekazana przez Leona Chasanowskiego, że wówczas zostało rannych 700 osób, w tym większość ciężko⁶³. Dodatkowo fałszywą wiadomość przekazała gazeta „Nowy Dziennik” informując o siedmiu zamordowanych i 80 rannych Żydach⁶⁴. Jej informatorem miał być żydowski oficer, świadek wydarzeń.

4. Sytuacja w mieście po pogromie

W dniu 13 listopada generał Iwaszkiewicz-Rudoszański wydał odezwę, która dotyczyła wydarzeń, które rozegrały się w mieście: „Z zagadkowego źródła pogło-

⁵⁷ APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 710.

⁵⁸ Tamże, k. 707.

⁵⁹ Tamże, k. 707.

⁶⁰ „Gazeta Kielecka”, nr 157 z 19 listopada 1918 r., s. 2.

⁶¹ APK, Akta m Kielce, Uchwały Rady Miejskiej z 1917 r. i z 1918 r., sygn., 1289, k. 366.

⁶² M. Maciągowski, *Zamieszki...*, s. 212- 213.

⁶³ L. Chasanowich, s. 29.

⁶⁴ „Nowy Dziennik”, nr 128 z 16 listopada 1918 r., s. 3.

ski są rozsiewane po mieście. Podburzają one ogół wywołując zamieszki i rozruchy a nawet akty gwałtów na części mieszkańców m. Kielc. Jako generał komenderujący w obwodzie dawnych Ziem Kieleckiej i Piotrkowskiej wzywam wszystkich obywateli do spokoju i rozwagi i uspokojenia wzburzonych jednostek. Rada Regencyjna gotowa złożyć w ręce przedstawicieli Polskich stronnictw i swoje prawa. Wierzę, że ludność odczuje pobudki któremi kierować się winniśmy wszyscy w chwili twórczego wysiłku przy budowie Władzy Państwa Polskiego”⁶⁵.

W „Kurjerze Warszawskim” pojawiła się również nieprawdziwa informacja dotycząca pogromu. Źródłem informacji miał być oficer, który samochodem przybył z Kielc do Warszawy. Według niego powodem niepokoju miał być atak skomunizowanych Żydów na Wojsko Polskie. Atakującym miał przewodzić oficer byłej armii Austrii. Żydzi mieli wykrzykiwać „Precz z Polską oraz Precz z wojskiem polskim”⁶⁶. W trakcie strzelaniny mieli wycofać się do gmachu teatru a Wojsko Polskie wraz z ludnością cywilną zaprowadziło porządek. W wyniku walk wiele osób zostało rannych i były też ofiary śmiertelne⁶⁷. Można przypuszczać, że ten opis świadczy o nastrojach panujących wówczas oraz pokazuje jak niektórzy Polacy postrzegali środowisko żydowskie.

W sobotnim wydaniu „Gazety Kieleckiej” (16 listopada) dziennikarze uznali przypadki napadów na Żydów za rzecz godną potępienia i podkreślili konieczność ukarania tych osób, które były odpowiedzialne za pogrom⁶⁸. Stwierdzili także, że Żydzi ponoszą częściową odpowiedzialność za te wydarzenia. Poniekąd sami do tego doprowadzili poprzez: zdominowanie kieleckiego handlu, antypolskie zachowanie w trakcie I wojny światowej i domaganie się autonomii⁶⁹. Dziennikarze pokreślili także fakt, że demokratyczne państwo polskie będzie zwalczać przejawy agresji wobec Żydów.

Dwa dni później odbyło się zebranie Rady Miejskiej, na którym zabrakło przedstawicieli mniejszości żydowskiej⁷⁰. W dniu 4 grudnia 1918 r. na kolejnym spotkaniu ośmiu radnych Żydów złożyło protest, w którym wskazali osoby oraz instytucje ponoszące odpowiedzialność za wydarzenia z 11–12 listopada: „(...) przeciwko prezydium Zarządu miasta Kielc, które nie przedsięwzięło żadnych środków w celu stłumienia w zarodku nieludzkich ekscesów; 2, przeciwko byłemu Komisarzowi Rządowemu, który urzędował w Kielcach w czasie rozegrania się barbarzyń-

⁶⁵ „Gazeta Kielecka”, nr 154 z 13 listopada 1918 r., s. 2.

⁶⁶ „Kurjer Warszawski”, nr 314 z 13 listopada 1918 r., s. 4.

⁶⁷ Tamże, s. 4.

⁶⁸ „Gazeta Kielecka”, nr 155 z 16 listopada 1918 r., s. 1.

⁶⁹ Tamże, s. 1.

⁷⁰ Cyt. za: APK, Akta m Kielce, Uchwały Rady Miejskiej z 1917 r. i z 1918 r., sygn., 1289, k. 360.

skich scen, a nie zareagował w odpowiedniej chwili stojącemu mu do dyspozycji środkami i zarządzeniami (...)⁷¹.

Dodatkowo radni żydowscy wskazali na niewłaściwe względem poszkodowanych zachowanie członków milicji. Czuli się wstrząśnięci tym, że Rada Miejska do tej pory nie potępiła mordów i że nikt nie został ukarany za atakowanie niewinnych Żydów⁷². Pozostali członkowie Rady przyjęli protest do wiadomości i zdecydowali, że dyskusja nad nim odbędzie się na najbliższym posiedzeniu⁷³. W polemice, która miała miejsce na spotkaniu Rady Miejskiej w dniu 4 grudnia 1918 r. wzięli udział m.in. przedstawiciele narodowców oraz Żydzi związani z ruchem asymilatorów. Wśród nich byli kupiec Natan Hassenbein oraz współzałożyciel Czytelni Naukowej Stanisław Frycz⁷⁴.

Jako pierwszy zaczął mówić prezydent miasta, który stwierdził, że zarzuty Żydów są sformułowane zbyt ogólnikowo. Stwierdził, że wraz z panem Łukasiewiczem w poniedziałek o godzinie 17 był przed teatrem Apollo i widząc zbierający się tłum udał się do generała Iwaszkiewicza-Rudoszańskiego w celu podjęcia środków mających powstrzymać możliwe nieporozumienia między Polakami a Żydami⁷⁵. Generał wydał rozporządzenie pułkownikowi Norwidowi, 2 lub 3 oficerom oraz adiutantowi by wysłać wojsko na ulice. Dodatkowo pan Łukasiewicz wydał polecenie Naczelnikowi Milicji by jego podwładni zaczęli również pilnować porządku w mieście. W opinii prezydenta Kielc to wszystko, co można było uczynić by uniknąć tragedii⁷⁶. Dodał, że w wtorek 12 listopada zgłosiło się do niego trzech kieleckich Żydów, w tym niejaki Skórecki oraz Lewi, którzy poinformowali go, że po pogromie sporo niewinnych osób zostało zatrzymanych. Prezydent poszedł w tej sprawie do generała Iwaszkiewicza-Rudoszańskiego, który kazał pułkownikowi Norwidowi zbadać sprawę i wypuścić niewinnych⁷⁷.

W opinii Gustawa Bukowińskiego przez absencję przedstawicieli społeczności żydowskiej Rada Miejska nie mogła zająć się kwestią pogromu. Stwierdził, że na spotkaniu w teatrze syjoniści wyrażali się niechętnie o polskim języku oraz rządzie. W trakcie tych obrad rady miały miejsce słowne ekscesy wymierzone w poszkodowaną ludność żydowską Kielc. Przedstawiciel nacjonalistów pan Frycz niesłusznie stwierdził, że za pogrom winni są sami starozakonni, gdyż działaniami spekulacyj-

⁷¹ Tamże, k. 366 – 368.

⁷² Tamże, k. 368.

⁷³ Tamże, k. 367.

⁷⁴ A. Penkalla, s. 59 – 60.

⁷⁵ APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 692.

⁷⁶ Tamże, s. 692.

⁷⁷ Tamże, k. 692 – 693.

nymi niszczą polski handel i zdradzali Polaków kolaborując z II Rzeszą oraz Austro-Węgrami. Uważał, że bezpodstawnie żądają wprowadzenia dla siebie autonomii i posługują się zepsutą niemczyzną⁷⁸. To ostatnie oskarżenie dotyczyło używanego przez wyznawców judaizmu języka jidysz⁷⁹.

Z kolei radny Jakóbkiewicz stwierdził, że to podłoże gospodarcze mogło być przyczyną zajść. Dodał, że prości ludzie nie rozumieją zmian zachodzących w gospodarce i wyładowują swoją frustrację w sposób agresywny⁸⁰. Podkreślił, że podobne wydarzenia miały miejsce w innych częściach Polski i Europy. Rzeczywiście ekscesy antysemickie, które wybuchły w 1918 r. miały miejsce na Morawach, Czechach, Węgrzech oraz Rumunii⁸¹. Niektórzy radni chwalili w trakcie pogromu postawę milicjantów. W opinii Krzyżkiewicza to właśnie funkcjonariusze uratowali zgromadzonych w teatrze Żydów: „(...) Bo w przeciwnym razie, toby tam z Żydów masło było, bo taki był tłum podjudzony”⁸². Z kolei przedstawiciele społeczności żydowskiej tacy jak: Skórecki, Paradistał oraz Lewi wskazywali, że na zebraniu w teatrze nie głoszono żadnych antypolskich haseł. Twierdzili, że nieuczciwych handlarzy należy karać bez względu na ich pochodzenie. Radny Paradistał wskazał na potrzebę powołania do życia 6-cio osobowej komisji do zbadania pogromu⁸³.

W dniu 11 grudnia przewodniczący Rady Miasta wygłosił rezolucję. Ustosunkował się w niej do pogromu i protestu Żydów przedstawionego siedem dni wcześniej. Zostały potępione ataki na Żydów, które zostały określone, jako objaw „zdziczenia”⁸⁴. Jednocześnie stwierdzono, że to sami Żydzi również ponoszą odpowiedzialność za te wydarzenia, które miały być „instynktownym odruchem tłumu miejskiego”⁸⁵. Oskarżono przedstawicieli tej mniejszości o kolaborację z Niemcami, prowadzenie wyzysku gospodarczego względem Polaków, bowiem 80% kupców w mieście miała być Żydami. Wystąpienia w teatrze określono mianem *provokacyjnych*, ponieważ miały wyrażać chęć przekształcenia Polski w Judeo-Polonię⁸⁶. Miało to się stać poprzez nadanie Żydom autonomii a Polacy nigdy się na to nie zgo-

⁷⁸ K. Zieliński, s. 406 – 407.

⁷⁹ „Rozwaga. Czasopismo społeczno-polityczne”, 1918 nr 11, s. 163.

⁸⁰ APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 698 – 699.

⁸¹ A. Chołoniewski, *Wobec zaburzeń galicyjskich. Odpowiedź na kampanię „pogromową” w Polsce*, „Głos Narodu”, nr 279 z 11.12.1918 r., s. 1.

⁸² Cyt. za: APK, Akta miasta Kielc, Protokoły i stenogram kieleckiej Rady Miejskiej za 1918, sygn., 1274, k. 705.

⁸³ Tamże, k. 698.

⁸⁴ Cyt. za: APK, Akta m Kielce, Uchwały Rady Miejskiej z 1917 r. i z 1918 r., sygn., 1289, k. 380.

⁸⁵ Cyt. za: Tamże, k. 380.

⁸⁶ Tamże, k. 380.

dzą. W ostatniej części tej rezolucji wyrażone zostało zadowolenie z podjęcia przez organy sądowe kroków mających na celu wykrycie i ukaranie sprawców pogromu. W trakcie głosowania część radnych Żydów opuściła salę, za rezolucją głosowało 17 radnych, przeciwnych było czterech⁸⁷.

5. Relacje pomiędzy obiema społecznościami po wydarzeniach z 11-12 listopada 1918 r.

Wydarzenia z 11 i 12 listopada 1918 r. przyczyniły się do wzrostu obustronnej niechęci Polaków i Żydów. Przez kilka dni poważna część żydowskich sklepów w Kielcach była zamknięta⁸⁸. Dochodziło do ulicznych przepychanek. Jedna z nich miała miejsce w dniu 26 listopada w Kielcach na Rynku Bazarowym. Niektórzy Polacy dopuścili się obrabowania kramów należących do Żydów⁸⁹. Z kolei pewna część wyznawców judaizmu starała się uniknąć płacenia podatków. W pierwszej połowie 1919 r. w Kielcach miał miejsce pobór do wojska⁹⁰. Znaczna część ludności żydowskiej uchylała się od tej służby. Sytuacja poprawiła się dopiero pod koniec 1919 r. W raporcie starosty miasta do urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej MSW) za grudzień tego roku stwierdzono obustronną poprawę relacji. W opinii urzędnika miało to się stać m.in. dzięki zmianie nastawienia syjonistów do Polski⁹¹, którym początkowo miało nie zależeć na rozwoju odrodzonego państwa. Podkreślony został fakt istnienia nacjonalistycznych ugrupowań żydowskich, którym miało zależeć na utrwalaniu złych stosunków polsko-żydowskich i miały one tracić poparcie. W trakcie wojny Polski z Rosją sowiecką ok. 30 kieleckich wyznawców judaizmu na ochotnika wstąpiło do Wojska Polskiego a poważna część społeczności żydowskiej w celu wsparcia wysiłku wojennego kraju wsparła pożyczkę narodową⁹². Dodatkowo niektórzy kieleccy Żydzi wspierali przyłączenie Górnego Śląska do Polski przekazując sumy pieniężne dla Komitetu Pomocy dla Górnego Śląska⁹³. Warto podkreślić, że część rannych w pogromie Żydów przez dłuższy czas nie potrafiła pogodzić się z tym, co ich spotkało⁹⁴.

⁸⁷ APK, Akta m Kielce, Uchwały Rady Miejskiej z 1917 r. i z 1918 r., sygn., 1289, k. 381.

⁸⁸ „Gazeta Kielecka”, nr 157 z 19 listopada 1918 r., s. 2.

⁸⁹ APK, Akta Miasta Kielce. Korespondencja różna Magistratu m. Kielc t. II 1918, sygn. 1467, k. 333.

⁹⁰ APK, SPK I, sygn. 3517, k. 31.

⁹¹ Tamże, s. 128.

⁹² T. Borowiec, *Narodowa Demokracja w pierwszym dziesięcioleciu Polski niepodległej*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne”, 2003 t. 4, s. 103.

⁹³ M. Maciągowski, *Śladami...*, s. 38.

⁹⁴ A. Penkalla, s. 55.

Kwestia pogromu w Kielcach została podjęta grudniu 1918 r. w pierwszym numerze gazety „Zgoda. Pismo poświęcone ugodzie polsko-żydowskiej”. Dziennikarze przedstawili tam list pewnej osoby, która stwierdziła, że trzeba ukarać tych Polaków, którzy winni są zajściom⁹⁵. Dodała, że nie wolno zrzucić odpowiedzialności za ten pogrom na wszystkich Polaków. Autor listu stwierdził, że obecnie panująca atmosfera w kraju, może być czynnikiem wywołującym antysemickie ekscesy⁹⁶. W listopadzie 1919 r. pierwszą rocznicę pogromu *Gazeta Kielecka* nie wspomniała o zamieszkach⁹⁷.

Przebiegiem pogromu w Kielcach interesowali się przedstawiciele Kościoła katolickiego. W dniu 1 stycznia 1919 r. ksiądz Antoni Bożek, który był generalnym wikariuszem diecezji kieleckiej w liście do Stolicy Apostolskiej stwierdził: „W dniach 11 i 12 listopada 1918 r. miał miejsce w Kielcach pogrom na Żydów, połączony z mordami i rabunkiem sklepów i osób prywatnych, ofiarą tego padło czterech zabitych i przeszło 250 ciężko i lekko rannych Żydów oraz sporo rozgrabionych sklepów”⁹⁸.

Pod tą informacją podpisali się m.in. Izaak Rajzman, Markus Rawicki oraz Józef Sternfeld. Kwestią pogromu zainteresował się Achilles Ratti, wiceprefekt Biblioteki Watykańskiej, który w Warszawie od 1919 r. pełnił funkcję komisarza kościelnego dla obszarów plebiscytowych Górnego Śląska oraz Prus Wschodnich⁹⁹. Był także od czerwca 1919 r. nuncjuszem apostolskim w Polsce¹⁰⁰. Ksiądz Antonii Bożek przekazał mu m.in. relacje z posiedzenia Rady Miejskiej, na której omawiana była kwestia pogromu oraz podjętą uchwałę dotyczącą wydarzeń z 11-12 listopada 1918 r.

Sprawa pogromu została wyjaśniona na drodze karnej dopiero w 1922 r. Pod koniec czerwca 1922 r. przed wymiarem sprawiedliwości stanęło 12 oskarżonych. Wśród nich był m.in. posterunkowy policji Teofil Pietruszewski, bezrobotny niejaki Błachut, właściciel cukierni Żółtak, oraz dwóch analfabetów- Gorczyca oraz Piotrowski¹⁰¹. Z powództwem cywilnym wystąpiło 10 osób, wśród nich byli m.in. Moszek Harenberg, Abram Piotrkowski oraz Natan Drygant. Reprezentował ich po-

⁹⁵ „Zgoda. Pismo poświęcone ugodzie polsko-żydowskiej”, nr 1 z grudnia 1918), s. 5.

⁹⁶ Tamże, s. 5.

⁹⁷ „Gazeta Kielecka”, nr 256 z 11 listopada 1919 r., s. 1.

⁹⁸ Cyt. za: K. Urbański, *Leksykon...*, s. 159.

⁹⁹ „Ikar”, nr 9(61) z 1998 r., s. 17.

¹⁰⁰ Od 1922 do 1939 r. był papieżem Piusem XI. Patrz: R. Fischer-Wollpert, *Leksykon papieży*, Kraków 1996.

¹⁰¹ „Gazeta Kielecka”, nr 27 z 2 lipca 1922 r., s. 2.

seł, adwokat Apolinary Hartglas (1883-1953)¹⁰². W trakcie rozprawy wskazywał, że inteligencja miasta nie powstrzymała rozlewu krwi¹⁰³. Ostatecznie cztery osoby zostały ukarane na cztery miesiące więzienia. Byli to: Gorczyca, Piotrowski, Tomczyk oraz Błachuta. Wyrok dla Pietruszewskiego to trzy miesiące pozbawienia wolności¹⁰⁴. Warto podkreślić, że w styczniu 1922 r. kielecka policja w porozumieniu z starostwem miasta badała atmosferę panującą wśród robotników. Przyczyną tych działań były obawa wybuchu strajków i demonstracji pracowników fabryk, którzy w ten sposób mieli wyrazić swój sprzeciw wobec sądenia winnych antysemitycznych ekscesów¹⁰⁵. W czasie przewodu sądowego dotyczącej tej sprawy nie odnotowano żadnych ekscesów wymierzonych w wymiar sprawiedliwości.

6. Uwagi końcowe

Po pogromie w Kielcach doszło na ziemiach polskich do serii antyżydowskich wystąpień. W dniach 21-23 listopada w 1918 r. w Lwowie po pokonaniu przez Polaków wojsk ukraińskich doszło do wystąpień, w których życie straciło 52 Żydów¹⁰⁶. Atakującymi byli Polacy oskarżający Żydów o wspieranie Ukraińców¹⁰⁷. W trakcie walk o miasto mniejszość żydowska utworzyła liczącą ok. 300 osób samoobronę, której członkowie zajmowali się utrzymywaniem porządku¹⁰⁸. Dnia 5 kwietnia 1919 r. oddział wojska polskiego pod dowództwem majora Aleksandra Łuczyńskiego i por. Landsberga zamordował 35 mieszkających w Pińsku Żydów¹⁰⁹. Według Jakuba Perelmana ofiary te politycznie były związane z syjonistami. W stosunku do Polaków nie zachowywały się agresywnie a w chwili rozpoczęcia pogromu przebywały w Domu Kultury¹¹⁰. Warto dodać, że do dnia dzisiejszego niektórzy nieprawdziwie twierdzą, że masakra ta nie dotknęła niewinnych Żydów, lecz komunistów¹¹¹.

Wydarzenia te spowodowały przybyciem do Polski dwóch komisji wysłanych przez rządy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Wielkiej Brytanii. Głównym ich zadaniem było zbadanie sytuacji ludności żydowskiej. Jedną z nich kie-

¹⁰²Był związany z syjonistami. Zostawił po sobie wspomnienia. Patrz- A. Hartglas, *Na pograniczu dwóch światów*, wstęp i oprac. J. Żyduł, Warszawa 1996.

¹⁰³„Gazeta Kielecka”, nr 27 z 2 lipca 1922 r., s. 2.

¹⁰⁴Tamże, s. 3.

¹⁰⁵APK, SPK I, sygn., 949, k. 4.

¹⁰⁶*Z dziejów kampanii...*, s. 17.

¹⁰⁷M. Urynowicz, s. 73.

¹⁰⁸*Żydzi w Polsce odrodzonej...*, s. 422.

¹⁰⁹*Z dziejów kampanii...*, s. 17.

¹¹⁰J. Perelman, *Moje przeżycia, spostrzeżenia*, Hajfa 1977, s. 132.

¹¹¹A.L. Szcześniak, *Judeopolonia II. Anatomia zniewolenia Polski*, Radom 2005, s. 18.

rował prawnik, dyplomata amerykański Henry Morgentau (1856-1946)¹¹². Współpracownikami jego byli generał armii Edgar Jadwin oraz profesor prawa Homer Johnson. Latem 1919 r. jego misja otrzymała zaproszenie od premiera Ignacego Jana Paderewskiego. Osoby te przebywały na ziemiach polskich od 13 sierpnia do 13 września 1919 r.¹¹³ Komisja ta badała kilka antyżydowskich pogromów, w tym wydarzenia w Kielcach¹¹⁴.

W kwietniu 1919 r. kieleccy zwolennicy Romana Dmowskiego na partyjnym wiecu uchwalili rezolucję, w której sprzeciwili się obecności Morgentau'a w komisji¹¹⁵. Jej członkowie w ramach pracy przesłuchali świadków pogromów. Według nich zajścia te miały miejsce w okresie braku silnej polskiej władzy w Kielcach¹¹⁶. Stwierdzili, że inicjatorami pogromu były osoby z poza miasta¹¹⁷. Warto zaznaczyć, że z Morgentau spotkał się m.in. Henryk Nusbaum (1849-1937), przedstawiciel zwolenników asymilacji skupionych w parlamentarnym Kole patriotów polskich wyznania mojżeszowego¹¹⁸. Oskarżył on innych Żydów o prowadzenie antypolskiej polityki. Twierdził, że obecny antysemityzm panuje w wielu krajach na świecie¹¹⁹. W opinii Nusbauma wzrost niechęci do wyznawców judaizmu miał być spowodowany tym, że chrześcijańscy mieszkańcy Europy uważali, że naród żydowski jest „przenikniony na wskroś olbrzymim narodowym egoizmem”¹²⁰.

W Polsce od września 1919 r.¹²¹ działała brytyjska misja pod zwierzchnictwem Stuarta M. Samuela. Badała m.in. pogrom w Lwowie oraz masakrę w Pińsku. Wydarzenie w Kielcach nie były przez nią wyjaśniane.

Pogromy w Polsce, w tym także w Kielcach, były badane przez Leona Chasanowskiego¹²². W jego opinii w pierwszych miesiącach po zakończeniu I wojny światowej na terenie Królestwa Polskiego oraz Galicji doszło do ok. 100 przypadków niepokoju między Polakami a Żydami¹²³.

¹¹² A. Hartglas, s. 209.

¹¹³ *W poszukiwaniu religii doskonałej? Konwersja a Żydzi*, red. A. Jagodzińska, Wrocław 2012, s. 183.

¹¹⁴ T. Radzik, *Stosunki polsko-żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1918 – 1921*, Lublin 1988, s. 66.

¹¹⁵ T. Borowiec, s. 95.

¹¹⁶ K. Urbański, R. Blumenfeld, s. 77.

¹¹⁷ T. Borowiec Tomasz, s. 95.

¹¹⁸ *W poszukiwaniu religii...*, s. 183.

¹¹⁹ „Rozwaga. Czasopismo społeczno-polityczne”, 1919 nr 3, s. 17.

¹²⁰ Cyt. za: Tamże, s. 16.

¹²¹ *Z dziejów kampanii...*, s. 5.

¹²² L. Chasanowich, s. 33 – 36.

¹²³ Tamże, s. 27 – 31.

Bibliografia:

- Borowiec T., *Narodowa Demokracja w pierwszym dziesięcioleciu Polski niepodległej*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne”, 2003 t. 4, ss. 89 – 104.
- Cała A., *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012.
- Chasanowich L., *Die polnischen Judenpogrome im November und Dezember 1918. Tatsachen und Dokumente*, Sztokholm 1919.
- Chołoniewski A., *Wobec zaburzeń galicyjskich. Odpowiedź na kampanię „pogromową” w Polsce*, „Głos Narodu”, nr 279 z 11 grudnia 1918 r.
- Chwalba A., *Historia Polski 1795- 1918*, Kraków 2000.
- Grabowski I., *Dla żydów – Palestyna*, Warszawa 1918.
- Grunbaum I., *Polityka żydowska w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach*, Warszawa 1930.
- Hartglas A., *Na pograniczu dwóch światów*, wstęp i oprac. J. Żyndul, Warszawa 1996.
- Maciągowski M., *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków –Budapeszt 2008.
- Maciągowski M., *Zamieszki antysemickie w Kielcach 11 i 12 listopada 1918 roku w świetle protokołów posiedzeń kieleckiej Rady Miejskiej*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 2015 t. 7, s. 211 – 217.
- Markowski B., *Obraz stanu ekonomicznego powiatu kieleckiego w r. 1925-1926*, Kielce 1927.
- *Pamiętnik pierwszego walnego zjazdu zjednoczenia Polaków wyznania mojżeszowego wszystkich ziem polskich*, Warszawa 1919.
- Penkalla A., *Opinie o antyżydowskich wystąpieniach w Kielcach w dniach 11 i 12 listopada*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1999 nr 3(191), s. 55- 69.
- Perelman J., *Moje przeżycia, spostrzeżenia*, Hajfa 1977.
- Radzik T., *Stosunki polsko- żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1918 – 1921*, Lublin 1988.
- Szcześniak L.A., *Judeopolonia II. Anatomia zniewolenia Polski*, Radom 2005.
- Szcześniak L.A., *Judeopolonia. Żydowskie państwo w państwie Polskim*, Radom 2004.
- *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, Adamczyk-Garbowska M., Kopciowski A., Trzeciński A., Lublin 2009.
- Urbański K., *Almanach gmin żydowskich województwa kieleckiego w latach 1918 – 1939*, Kielce 2007.

- Urbański K., Blumenfeld R., *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995.
- Urbański K., *Kieleccy Żydzi*, Kielce 1992.
- Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc*, Kraków 2002.
- Urbański K., *Spółeczność żydowska w Kielcach*, Kielce 1989.
- Urynowicz M., *Raport Henry'ego Morgenthau. Przemoc antyżydowska podczas wojny z Rosją bolszewicką*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2010 nr 11(120), ss. 70 – 79.
- *W poszukiwaniu religii doskonałej? Konwersja a Żydzi*, red. A. Jagodzińska, Wrocław 2012.
- Wróbel P., *Listopadowe dni – 1918. Kalendarium urodzin II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988.
- *Z dziejów kampanii żydowskie przeciwko Polsce. Sir Stuart M. Samuel o pogromach w Polsce. Sprawozdanie Komisji wysłanej do Polski przez Sekretarza Stanu dla spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii*, Lwów 1920.
- Zieliński K., *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005.
- *Żydzi w Polsce odrodzonej: działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, red. I. Schipper, A. Tartakower, A. Haffika, tom I, Warszawa 1932.